

# Ofiary stanu wojennego i lat następnych do 1989

**Rok 1981**

**16 grudnia**

## **Górnicy z kopalni Wujek:**

**Zenon Zając:** Przeżył tylko 22 lata. Ślusarz. Był wesoły, z poczuciem humoru. Nie urodził się na Śląsku - pochodził ze wsi Cegielska w województwie poznańskim. Na Śląsk przyjechał za chlebem, u niego na wsi nie dawało się żyć z gospodarstwa niewiele większego niż hektar ziemi.

Zginął od postrzału w klatkę piersiową. Narzeczona zawiozła jego ciało do rodzinnej wsi. Nawet w tej drodze zakłócano powagę jego śmierci. Po drodze patroli trzy razy otwierały trumnę.

**Ryszard Gzik:** Lat 35. Urodzony w Katowicach Piotrowicach. Przed kopalnią pracował w fabryce mebli, ale jemu też nie wystarczało na życie. Poszedł na kopalnię. Zginął od strzału w głowę. Ale nic nie było widać - kula przeleciała uszami. Żona zapamiętała, że po śmierci wyglądał tak, jakby spał. Osierocił jedno dziecko.

**Zbigniew Wilk**: Lat 30. Z Katowic. Postrzał w plecy. Osierocił dwoje dzieci. Rodzina najpierw nie wiedziała, czemu nie wraca do domu. Żona dowiedziała się o jego śmierci na drugi dzień, kiedy przyniesiono jej telegram z kopalni.

**Bogusław Kopczak**: 28 lat. Też żonaty. Też z Katowic. Zginął od postrzału w brzuch. Osierocił jedno dziecko. Jeszcze dzień wcześniej żona go zapytała, czy się nie boi strajku na kopalni. - Co tam, najwyżej nas zastrzelą - odpowiedział.

**Józef Czekalski**: Najstarszy z nich, najbardziej doświadczony. Lat 48, połowa z nich przepracowana pod ziemią. Pochodził z Katowic. Do emerytury brakowało mu dwóch lat. Już planował, że kiedy na nią odejdzie, zacznie budować dom. Zginął od kuli w serce. Żona zapamiętała, że kiedy odsłoniła ciało zabitego męża, z przodu nie było nic widać - tylko z tyłu była wielka dziura. Osierocił jedno dziecko. Żonie nie pozwolono iść za trumną.

**Józef Krzysztof Giza**: Lat 24. Pochodził z Przedmieścia Bukowe w województwie zamojskim. Był cieślą górniczym, kawaler. Grał na gitarze, śpiewał. Pomagał kolegom. Jeździł do ministra, żeby ludziom z hotelu robotniczego załatwić deputaty węglowe. Podczas strajku najpierw dostał postrzał w rękę. Kiedy mu ją opatrzono, wrócił do kolegów. Wtedy dostał znowu postrzał w rękę i te ostatnie - w szyję i klatkę piersiową.

**Andrzej Pelka:** Najmłodszy z nich wszystkich, zaledwie 20 lat. Pochodził z Niedośpielina w województwie piotrkowskim. Był bardzo spokojny, nie palił. Po pracy wyszywał serwetki. Zginął od postrzału w głowę.

**Joachim Gnida:** 28 lat. Tychy. Postrzał przeszywający głowę. Zmarł już po Nowym Roku, 2 stycznia 1982 r.

**Jan Stawisiński:** 22 lata. Pochodził aż z Koszalina. Nad morzem był ratownikiem. Do pracy na Śląsku namówił go kolega. Kiedy został postrzelony w głowę w Wujku, matka szukała go we wszystkich szpitalach w okolicy. Znalazła wreszcie w Szopienicach. Zatrudniła się jako salowa, żeby być przy synu. Zmarł 25 stycznia 1982 r.

## 17 grudnia

**Antoni Browarczyk:** Miał 23 lata. Trafił go strzał w głowę podczas rozpędzania demonstracji w Gdańsku pod KW PZPR. Akurat wracał z pracy, stał blisko manifestacji na przystanku autobusowym. Trzy lata później jego siostra Grażyna napisała piosenkę: Ta kula bracie, która Cię zabiła,/ Ona również moje serce zraniła./ Lecz bardziej boli mnie prawda taka,/ Że zginąłeś, bracie, z ręki Polaka!

**Tadeusz Kostecki:** Pracował w wodociągach. Po ogłoszeniu stanu wojennego strajkował wspólnie z pracownikami i studentami Politechniki Wrocławskiej. Zmarł na zawał serca, kiedy ZOMO pacyfikowało uczelnię.

## Rok 1982

### 4 stycznia

**Wanda Kołodziejczyk**: Pierwsza kobieta na liście ofiar. Miała 59 lat. Przywieziono ją do szpitala z aresztu śledczego na Rakowieckiej. Była w stanie agonalnym, ze śladami pobicia. Po kilku minutach zmarła. Jedyne znany ślad jej śmierci zawiera lista sporządzona przez Komitet Helsiński. Kim była? Za co została aresztowana? Czy była związana z "Solidarnością"? Czy była więźniarką polityczną? Do tej pory nic więcej o niej nie wiemy.

## 2 lutego

**Franciszek Zdunek**: Był rolnikiem, gospodarzył w Sobolewie w województwie lubelskim. Miał 49 lat. Przewodniczył lokalnemu Komitetowi Budowy Kaplicy. Zastrzelił go sierżant MO. Biegły wykluczył, że strzał mógł zostać oddany przypadkowo.

## 13 lutego

**Jerzy Karwacki**: Pracował w Zakładach Przemysłu Metalowego im. Hipolita Cegielskiego w Poznaniu. Podczas manifestacji pod pomnikiem poznańskiego Czerwca '56 został zatrzymany przez milicjantów i zabrany na przesłuchanie do III komisariatu MO. Dzień później znaleziono go martwego przy nasypie tramwajowym na Osiedlu Lecha.

## 2 marca

**Wojciech Cieślewicz**: Miał 29 lat, był absolwentem

Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, dziennikarzem. 13 lutego na pl. Mickiewicza w Poznaniu prawdopodobnie był świadkiem manifestacji "Solidarności". Ok. godz. 18 w pobliżu mostu Teatralnego przy ul. Fredry został ciężko pobity przez oddział ZOMO. Kim byli sprawcy pobicia, potwierdzili świadkowie. W szpitalu dwukrotnie wykonano trepanację czaszki. Przez ponad dwa tygodnie, aż do śmierci, nie odzyskał przytomności. W postanowieniu o umorzeniu śledztwa napisano, że śmierć została spowodowana "w następstwie urazów zadanych przez funkcjonariuszy MO w czasie interwencji w dniu 13 lutego 1982 r."

## **2 kwietnia**

**Wojciech Cielecki**: 19-latek zastrzelony w Białej Podlaskiej przez pijanego żołnierza. Wcześniej dwaj pijani żołnierze zaczęli go bić i żądać alkoholu. Uciekł w bramę domu, ale wygonił go dozorca. Wówczas został zastrzelony.

## **3 kwietnia**

**Mieczysław Rokitowski**: Lat 47. Pochodził z Przemyśla. Aresztowano go 23 marca pod zarzutem rozpowszechniania nielegalnych wydawnictw książkowych. Podczas przesłuchań pobito w areszcie śledczym w Załężu.

**Stanisław Kot**: Inżynier w rzeszowskich zakładach mięsnych. Pobity przez patrol ZOMO 31 marca. Świadkowie zeznawali, że przed śmiercią opowiadał o biciu przez funkcjonariuszy MO i w izbie wytrzeźwień.

## **3 maja**

**Władysław Durda**: Ślusarz w Zarządzie Portu Szczecin. Podczas rozpędzania demonstracji pod jego oknami milicja

użyła gazów łzawiących. Zatrął się tymi gazami we własnym mieszkaniu. Milicja odmówiła wezwania pogotowia.

**Mieczysław Radomski:** Miał 56 lat, mieszkał w Warszawie, był ślusarzem w Unitrze-Unimie. Zginął podczas zajęć ulicznych w rocznicę Konstytucji 3 maja.

**Joanna Lenartowicz:** 19-latka pobita przez ZOMO podczas rozpędzania demonstracji 3 maja w Warszawie, zmarła dwa dni później.

**Adam Szulecki:** Miał 32 lata. ZOMO pobiło go w czasie demonstracji 3 maja w Warszawie. Zmarł sześć dni później.

### **18 maja**

**Piotr Majchrzak:** 19-latek. Uczeń poznańskiego technikum ogrodniczego. Wieczorem 11 maja został wylegitymowany przy kościele pw. Najświętszego Zbawiciela. Milicjanci pobili go prawdopodobnie z powodu wpiętego w ubranie opornika.

Śledztwo umorzono. Kolegów zabitego Służba Bezpieczeństwa przestrzegала przed udziałem w pogrzebie.

Przyjaciele pamiętają go do dzisiaj, upamiętnili stronę internetową [www.piotr-majchrzak.prv.pl](http://www.piotr-majchrzak.prv.pl).

### **16 czerwca**

**Emil Barchański:** 17-letni uczeń z Warszawy. Jego ciało wyłowiono z Wisły 16 czerwca. Trzy miesiące przed śmiercią został zatrzymany przez SB podczas druku wydawnictw podziemnych. Podczas rozprawy przed sądem dla nieletnich zeznawał, że w trakcie śledztwa był bity i odwołał złożone w nim zeznania. Okoliczności jego śmierci w rzece pozostały niejasne. Wiadomo, że tuż przedtem, kiedy znalazł się nad Wisłą, towarzyszył mu jakiś mężczyzna. Organy ścigania

niezbyt się nim interesowały - przesłuchano go dopiero kilka dni po śmierci chłopca.

### **13 lipca**

**Włodzimierz Lisowski:** Lat 67. Mieszkaniec Krakowa. Zmarł z powodu pęknięcia wątroby po pobiciu milicyjną pałką podczas demonstracji 13 maja na krakowskim Rynku.

### **1 sierpnia**

**Jacek Osmański:** Lat 21. Zmarł w Toruniu, pobity przez patrol MO na koncercie zespołu Budgie. Sam też był milicjantem, na występy przyszedł po cywilnemu.

### **31 sierpnia**

**Mieczysław Poźniak:** Lat 26. Robotnik Elektromontażu. Kawaler. Zginął od rany postrzałowej brzucha podczas krwawo stłumionej demonstracji w Lubinie. Strzały padały od strony kordonu funkcjonariuszy w kaskach z przyłbicami i jadącej za nimi nisy.

**Andrzej Trajkowski:** Druga ofiara podczas demonstracji w Lubinie. Miał 32 lata, był elektrykiem. Zginął od rany postrzałowej głowy. Osierocił czworo dzieci.

**Michał Adamowicz:** Trzecia ofiara w Lubinie. Miał 28 lat, był górnikiem z Rudnej. Po kilku dniach od demonstracji, 5 września, zmarł od ran postrzałowych. Osierocił dwoje dzieci.

**Piotr Sadowski:** Lat 32. Pracownik Stoczni Gdańskiej. Według jednej wersji trafiony petardą w czasie demonstracji

31 sierpnia w Gdańsku, według innej - przewrócił się i uderzył głową w krawężnik albo chodnik, uciekając przed atakującymi zomowcami.

**Kazimierz Michalczyk**: Miał 27 lat, mieszkał we Wrocławiu. Był tokarzem w zakładach Elwro. Niedawno dostał mieszkanie, zdał zaocznie maturę, chciał iść na studia. Umarł w wyniku obrażeń odniesionych podczas rozpędzania manifestacji 31 sierpnia. Miał dwoje dzieci - trzy i sześć lat.

**Stanisław Rak**: Lat 35. Kielce. Zegarmistrz. Pobity w czasie demonstracji 31 sierpnia, zmarł 7 września.

### **3 września**

**Eugeniusz Wilkomirski**: Lat 52. Częstochowa. Pobity przez ZOMO podczas demonstracji 1 września, zmarł dwa dni później.

### **21 września**

**Zdzisław Jurgielewicz**: Lat 29. Pracownik ZSO Polam w Wilkasach. Pobity 12 września w Komendzie Miejskiej MO w Giżycku. Za śmiertelne pobicie skazano współwięźnia. Zmarł w szpitalu.

### **13 października**

**Włodzimierz Jagodziński**: Notatka służbowa KM MO w Dąbrowie Górniczej mówiła: „13 października 1982 r. ok. godz. 4.45 w Dąbrowie Górniczej-Gołonogu podczas zawieszania flagi z napisem » Solidarność «na linii wysokiego napięcia zginął na miejscu Włodzimierz Jagodziński”.

Przyszedł na świat w Grudziądzu, pracował w Kombinacie

Metalurgicznym Huty Katowice. Działal w "Solidarności". W podziemiu samodzielnie wieszał krzyże, wykonywał ulotki i plakaty. Jego transparenty z napisem "Solidarność" zawisły na obiektach taśmociągów przesyłających rudę pochodzącą z ZSRR. Kilka razy udało mu się zawiesić flagę "Solidarności" na trasie prowadzącej do bramy głównej Huty Katowice. W samo południe przed przyjazdem delegacji radzieckiej zamocował sztandar "Solidarności" na wiadukcie prowadzącym do Huty Katowice.

### **13 października**

**Bogdan Włosik**: Lat 20. Dla mieszkańców Nowej Huty stał się postacią prawie świętą. Uczył się w technikum, pracował w Hucie im. Lenina. Podczas demonstracji 13 października zastrzelił go na ulicy, pod kościołem Arka Pana, kapitan Służby Bezpieczeństwa po cywilnemu - tłumaczył potem, że działał w obronie własnej. Pogrzeb był jedną z największych manifestacji stanu wojennego - wzięło w nim udział 20 tys. osób. Kwiaty pokryły grobowiec na wysokość 2,5 metra. Dziś zabitemu poświęcony jest coroczny bieg uliczny. Jest też bohaterem sztuki teatralnej "Kochałam Bogdana" o historii Nowej Huty.

### **29 października**

**Kazimierz Majewski**: Lat 46. Przewodniczący Komitetu Zakładowego "Solidarności" w Jeleniogórskich Zakładach Narzędziowych. Bezpośrednio przed śmiercią był przez kilka kolejnych dni wzywany na przesłuchanie do Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Jeleniej Górze. Popełnił samobójstwo na skutek nagonki, inwigilacji, grózb i nakłaniania do współpracy przez SB. Takie wyjaśnienia pozostawił w liście napisanym przez śmiercią.

**Październik, dokładna data śmierci nieznana**

**Adam Grudziński:** Lat 36. Pracownik Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie i sekcji informacji Zarządu Regionu Małopolska "Solidarność". Pobity w obozie dla internowanych w Załężu, kiedy stanął w obronie kolegi wyciąganego siłą z celi. W czasie internowania chorował na serce. Trzy miesiące po zwolnieniu, wciąż inwigilowany przez Służbę Bezpieczeństwa, zmarł nagle.

### **11 listopada**

**Wacław Kamiński:** Lat 32. Pracownik Stoczni Gdańskiej. Trafiony petardą podczas demonstracji 11 listopada, zmarł 28 listopada. Śledztwo w sprawie jego śmierci rozpoczęto dopiero rok później.

### **16 listopada**

**Stanisław Królik:** Lat 39. Pracownik warszawskiej Fotoptyki. Według jednej wersji pobity przez ZOMO podczas demonstracji 10 listopada, według innej - skatowany przez ZOMO na przystanku nieopodal Uniwersytetu Warszawskiego, gdy wracając z pracy, czekał na autobus. Według jeszcze innej zginął, uciekając przez milicyjnymi nysami.

## **Rok 1983**

### **8 stycznia**

**Zbigniew Simoniuk:** Miał 33 lata, pochodził z Białegostoku. Był więźniem politycznym, internowanym, członkiem Komitetu Obrony Więźniów za Przekonania. Według oficjalnej wersji popełnił samobójstwo podczas odbywania

kary dwóch lat pozbawienia wolności za działalność podziemną w więzieniu w Białymstoku. Wcześniej, w styczniu 1981 r., został na ulicy w Białymstoku oblatany płynem łatwopalnym i poparzony. Poszlaki wskazywały na funkcjonariuszy MO. Później, w połowie roku, zaginął na kilka dni, odnaleziono go krańcowo wyczerpanego, ze śladami obrażeń i poparzeń.

### **13 stycznia**

**Zenon Bleszczyński:** Lat 24. Pracownik Gazomontażu w Bydgoszczy. Pobity 28 grudnia 1982 r. w areszcie śledczym. Po dwóch tygodniach zmarł w szpitalu.

### **31 stycznia**

**Jacek Jerz:** Jeden z założycieli Konfederacji Polski Podziemnej w Radomiu i członek Międzyzakładowej Komisji Regionalnej. W październiku 1980 r. współorganizował okupację siedziby oficjalnych związków zawodowych, w grudniu - manifestację uliczną dla upamiętnienia ofiar Grudnia '70. W stanie wojennym internowany w Kielcach i Kwidzynie. Kiedy zaprotestował przeciwko utrudnianiu widzenia z rodziną, został ciężko pobity. Miesiąc po zwolnieniu z internowania zmarł na zawał serca.

### **7 lutego**

**Ryszard Kowalski:** 44 lata. Pochodził z okolic Chrzanowa. Uczył historii w szkole podstawowej w Wygielzowie. W poszukiwaniu pracy i mieszkania zawędrował do Zagłębia. Przewodniczył Komitetowi Zakładowemu "Solidarności" w Hucie Katowice. Po 13 grudnia 1981 r. przed rok przebywał w areszcie bez wyroku. Po zwolnieniu nikt nie chciał go zatrudnić - dyrektor wyrzucił go za drzwi. Przestał odwiedzać

kolegów. Jednemu z nich powiedział w autobusie, że jest śledzony przez SB i nie chce nikogo narażać na przykrości. Zaginął 7 lutego. 3 marca wyłowiono jego zwłoki z Wisły. Śledztwo ograniczyło się do przesłuchania dwóch świadków, oględzin i sekcji zwłok.

### **5 marca**

**Jan Ziółkowski**: Lat 56. Współpracownik Komitetu Budowy Pomnika Ofiar Czerwca '56. Pobity podczas przesłuchania w V komisariacie MO w Poznaniu. Wezwano go jako świadka w sprawie kradzieży w mieszkaniu obcej osoby. Tego samego dnia przeprowadzono przeszukanie w jego domu. Żonę dopiero na trzeci dzień poinformowano, że mąż znajduje się w szpitalu. Kilka dni później zmarł - jako przyczynę podano uraz od tępego narzędzia. Żonę nęcano wezwaniami na przesłuchania i rewizjami, aby odstąpiła od prób wyjaśnienia przyczyn śmierci męża.

### **7 marca**

**Józef Larysz**: Lat 41. Jeden z założycieli i przewodniczący "Solidarności" w Elwro w Pszczynie. 19 stycznia 1983 r. zwolniony z pracy za działalność związkową w okresie legalnego funkcjonowania "Solidarności". Internowany w Zabrze Zaborzu. Zmarł po przesłuchaniu w KW MO.

### **14 marca**

**Bogusław Podboraczyński**: Miał 21 lat. Pochodził z Nysy. Działał w "Solidarności". Prawdopodobnie został zatrzymany przez funkcjonariuszy MO. Ciało wydobyto z rzeki 30 kwietnia.

### **17 kwietnia**

**Stanisław Kowalczyk**: O. Honoriusz, dominikanin. W czasie stanu wojennego organizował pomoc dla internowanych.

Prowadził msze za ojczyznę. Stał się nieformalnym duszpasterzem "Solidarności" i opozycji. Zbierał dowody w sprawie śmierci Piotra Majchrzaka. Miał wypadek samochodowy, w którym został ciężko ranny, w Wydartowie koło Mogilna. Zmarł po kilku tygodniach w szpitalu w Poznaniu. Okoliczności wypadku nie zostały do dziś wyjaśnione, śledztwo prowadził poznański oddział IPN. W powszechnym przekonaniu pozostaje ofiarą Służby Bezpieczeństwa.

### **Kwiecień, dokładna data śmierci nieznana**

**Zbigniew Szymański**: Pochodził ze wsi Hanna w województwie bielsko-bialskim. Pobity przez dwóch zomowców odbywających szkolenie. Nic więcej o nim nie wiemy, nie znamy nawet daty śmierci.

### **Kwiecień, dokładna data śmierci nieznana**

**Andrzej Szewczyk**: lat 22. Robotnik z Nowej Huty, pracownik Krakowskiego Budownictwa, pobity przez patrol ZOMO za naruszenie godziny milicyjnej. Zmarł po 52 dniach, nie odzyskawszy przytomności. Zmasakrowane ciało rodzina rozpoznała dopiero po znamieniu na ręce.

## **1 maja**

**Bernard Łyskawa**: Lat 56. Zmarł na zawał serca, uciekając przed ZOMO rozpraszającym demonstrację w Krakowie.

**Ryszard Smagur**: Lat 29. Introligator z krakowskiej firmy Starodruk. Zginął trafiony w szyję pociskiem gazowym podczas demonstracji w Krakowie pod kościołem Arka Pana.

Strzelano z bardzo bliskiej odległości, rozgrzana plastikowa kapsuła petardy przykleiła mu się do skóry. Oddziały ZOMO ostrzelały karetkę jadącą na pomoc. Aresztowano jego żonę i brata.

### **3 maja**

**Marek Kuchta**: Zatrzymany i pobity przez milicjantów na Starym Mieście w Warszawie. Zmarł dwa dni później.

### **14 maja**

**Grzegorz Przemyk**: Maturzysta. 19 lat. Syn Barbary Sadowskiej, poetki i działaczki Prymasowskiego Komitetu Opieki nad Osobami Pozbawionymi Wolności i Ich Rodzinami. Był maturzystą warszawskiego liceum im. Frycza Modrzewskiego. Nosił chlebak odziedziczony po Edwardzie Stachurze, sam pisał wiersze. Pobity w komisariacie MO przy ul. Jezuickiej w Warszawie 12 maja. Stał się jedną z najbardziej znanych - obok księdza Jerzego Popiełuszki - ofiar politycznych represji.

W pierwszym procesie od winy uwolniono milicjantów, a skazano lekarkę i sanitariuszy, którzy wieźli go do szpitala. Po 1989 r. sąd wyroki uchylił. Do tej pory odbyło się już pięć procesów jego domniemych sprawców. W każdym z nich byłego funkcjonariusza MO uniewinniano.

### **3 czerwca**

**Zdzisław Miąsko**: Lat 29. Rolnik ze wsi Okuniewo w województwie warszawskim. Pobity na posterunku MO w Nowej Miłosnej.

## 17 czerwca

**Andrzej Gąsiewski**: Lat 29. Pracownik Instytut Badań Jądrowych w Warszawie. Zatrzymany, gdy wracał ze sztandarem "Solidarności" z mszy świętej odprawianej na Stadionie Dziesięciolecia przez Jana Pawła II. Kolegium skazało go na zapłacenie grzywny. Pieniądze zapłacono, ale skazany do domu nie wrócił. Jego ciało znaleziono na boczniczy kolejowej.

## 21 czerwca

**Jerzy Józef Marzec**: Lat 21. Pracownik Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego we Wrocławiu. Zginął w niewyjaśnionych okolicznościach. Jego ciało znaleziono w Odrze 22 czerwca, dzień po wizycie Papieża we Wrocławiu. Zgodnie z orzeczeniem lekarzy zmarł na skutek zachłyśnięcia się krwią. Jego nazwisko znajduje się na liście ofiar stanu wojennego sporządzonej przez Komitet Helsiński w 1989 r.

## 30 czerwca

**Jan Samsonowicz**: Lat 39. W esbeckim rozpracowaniu napisano: "jako magister filologii polskiej nie pracuje zgodnie z kierunkiem zdobytego wykształcenia, lecz szuka pracy, która bez względu na wysokość wynagrodzenia stwarzałyby mu warunki do prowadzenia działalności antysocjalistycznej". Pracował jako zaopatrzeniowiec w Akademii Medycznej w Gdańsku. Był członkiem i przewodniczącym Literackiego Koła Młodych przy Związku Literatów Polskich. Do Stoczni Gdańskiej w Sierpniu '80 trafił jako strajkujący delegat Akademii Medycznej. Organizował grupę do przewozu ulotek. Internowany. Wtedy napisał wiersz "Modlitwa":

madonno moja/ czarna i senna/ już nie wiem/ czy to ja/ czy ty drzysz we mnie. Jeden z jego kolegów powiedział: "On pozbawiał nas strachu". Znalaziono go powieszono na płocie Stoczni Gdańskiej. Do dziś nie wiadomo, jak zginął. Jego nazwisko znajduje się na IPN-owskiej liście śmiertelnych ofiar stanu wojennego.

### **16 sierpnia**

**Krzysztof Skrzypczak: Zatrzymany** w II komisariacie MO w Poznaniu. Podczas zatrzymania kilkakrotnie uderzony przez milicjanta. Przekazany do izby wytrzeźwień - tam zanotowano, że miał obrażenia ciała, w tym ślady nacięć na brzuchu. Związano go pasami bezpieczeństwa. W niejasny sposób miał się z nich uwolnić i popełnić samobójstwo przez powieszenie.

### **29 sierpnia**

**Andrzej Grzywna:** Lat 62. Zatrzymany w nocy z 29 na 30 sierpnia. Zmarł w areszcie milicyjnym od uderzeń pałką w głowę. Nic więcej o nim nie wiemy.

### **31 sierpnia**

**Janina Drabowska:** Lat 63. Zmarła na skutek obrzęku płuc spowodowanego działaniem gazu łzawiącego użytego podczas rozpędzania demonstracji w Nowej Hucie.

**Jerzy Wędrowni:** Lat 28. Wrocław. Aresztowany za udział w demonstracji, przebywał w areszcie śledczym, oczekując na rozprawę. Po kilku dniach w areszcie zmarł w niewyjaśnionych okolicznościach.

**Włodzimierz Witkowski:** Lat 31. Fizyk z Wrocławia. Zaginął po demonstracji. Ciało znaleziono 7 września wiszące na drzewie pod Oleśnicą.

### **9 września**

**Jacek Stefański:** Lat 25. Muzyk z Gdańska. Flecista. Jeden z trzech braci Stefańskich. Pobity 2 września na ulicy przez nieznanych sprawców. Jego brata i świadka wydarzenia funkcjonariusze nakłaniali szantażem, by zaniechali wyjaśnienia sprawy. Zespół muzyczny występował później pod nazwą Bez Jacka.

### **25 listopada**

**Henryk Wasiluk:** Lat 28. Gorzów Wielkopolski. Skazany za działalność podziemną. Po zwolnieniu z więzienia popełnił samobójstwo przez samospalenie przed eksmisją z mieszkania.

## **Rok 1984**

### **7 lutego**

**Piotr Bartoszcze:** 34 lata. Rolnik ze Sławęcina koło Inowrocławia. Działacz rolniczej "Solidarności". Jego ciało znaleziono 8 lutego w studziencie melioracyjnej na polu. Widać było na nim ślady bicia i duszenia. Poszlaki wskazywały na MO.

## 22 lutego

**Zbigniew Tokarczyk**: Lat 31. Stalowa Wola. Pracownik elektrowni. Działacz "Solidarności", internowany. Szykanowany przez SB. Jego ciało znaleziono koło domu. Sekcja wykazała urazy wątroby i płuc oraz ślady ciosów.

## 8 marca

**Bogusław Walczak**: Lat 57. Pracownik Przedsiębiorstwa Budownictwa Mieszkaniowego we Wrocławiu. Tego dnia o godz. 16 został zatrzymany przez patrol milicji. Przewieziono go na komisariat. 16 marca jego żonę wezwano na posterunek, aby zidentyfikowała zwłoki. Usłyszała, że ciało znaleziono 15 marca koło zakładów Elwro. Sekcja wykazała pęknięcie wątroby i zmasakrowanie twarzy.

## 29 marca

**Edyta Hnat**: Lat 8. Najmłodsza na liście ofiar. Była uczennicą II klasy Szkoły Podstawowej nr 4 w Jarosławiu. Zginęła w południe w parku miejskim w Jarosławiu, kiedy funkcjonariusz MO zaczął strzelać z okien mieszkania do dzieci bawiących się w parku i przylegającym do niego przedszkolu. Potem tłumaczył, że jego zamiarem było strzelanie do lampy.

## 12 maja

**Jarosław Romanowski**: Lat 23. Suwałki. Zatrzymany przez MO. Według oficjalnej wersji powiesił się w areszcie Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Suwałkach. Nie wyjaśniono, skąd pojawiły się ślady pobicia, których nie miał, trafiając do aresztu. Nie wyjaśniono też motywów, jakimi miał się kierować, popełniając samobójstwo.

## 25 maja

**Lech Frączak**: Fryzjer z Mogielnicy. Pobity 5 maja na posterunku MO.

## 7 września

**Tadeusz Fraś**: 33 lata. Nauczyciel z Zabierzowa Bocheńskiego. Przewodniczący "Solidarności" w szkole. Według oficjalnej wersji wyskoczył z II piętra. Ciało znaleziono na przedmieściu Krakowa. Sekcja ujawniła ślady bicia i duszenia.

## 24 września

**Kazimierz Łazarski**: Lat 58. Wabienice koło Bierutowa. Pobity we własnym mieszkaniu przez funkcjonariuszy MO. Sprawcy dostali wyroki w granicach dolnego zagrożenia karą, następnie odraczano wykonanie kary aż do wejścia w życie ustawy amnestyjnej.

## 18 października

**Aleksander Hac**: Lat 44. Lublin. Przewodniczący Komitetu Zakładowego "Solidarności" w Fabryce Samochodów Ciężarowych. Znaleziono go 16 października w piwnicy domu

przy ul. Królewskiej z ciężkimi obrażeniami głowy.

## 19 października

**Jerzy Popiełuszko**: Lat 37. Był księdzem. Związał się z opozycją, kiedy podczas Sierpnia '80 poszedł odprawić mszę świętą dla warszawskich hutników.

W czasie stanu wojennego odprawiał w Warszawie słynne msze za ojczyznę, na które przyjeżdżali ludzie "Solidarności" z całej Polski. Stał się zapewne najbardziej znienawidzonym przez Służbę Bezpieczeństwa księdzem.

Próbowano go zastraszyć: niszczone samochód, śledzono, w nocy "nieznani sprawcy" wrzucili mu do domu cegłę z materiałem wybuchowym. Służba Bezpieczeństwa podrzuciła do jego mieszkania - nazwanego w propagandowym artykule "Garsoniera obywatela Popiełuszki" - amunicję i podziemne pisma. Te materiały, odnalezione niby przypadkiem podczas rewizji, pozwoliły zatrzymać księdza Jerzego Popiełuszkę na dwie doby w Pałacu Mostowskich.

Dwukrotnie był uczestnikiem wypadków samochodowych, które wyglądały na przygotowane.

Władze wciąż wysyłały do jego przełożonych skargi na jego działalność polityczną. Próbowaly go oczernić. Atakowała go oficjalna prasa.

W październiku został uprowadzony, torturowany i zamordowany przez funkcjonariuszy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Ciało wyłowiono 30 października ze sztucznego zbiornika wodnego na Wiśle koło Włocławka.

Trwa proces beatyfikacyjny.

## 26 października

**Andrzej Gębosz**: Lat 31. Pracownik Uniwersytetu Łódzkiego. Pobity 25 października na przesłuchaniu w Dzielnicowym Urzędzie Spraw Wewnętrznych Łódź Śródmieście.

### **9 listopada**

**Henryk Ławrynowicz**: Lat 42, z Rzepina. Zatrzymany dzień wcześniej w komisariacie kolejowym. Lekarz stwierdził krwiaka skroni i liczne obrażenia.

### **10 listopada**

**Krzysztof Jasiński**: Miał 25 lat. Działacz "Solidarności". Mieszkał w Olsztynie. Internowany. Zwłoki znaleziono na przystanku PKS w Elblągu z silnymi urazami.

### **14 listopada**

**Krzysztof Struski**: Lat 28. Kraśnik. Był mechanikiem w Rejonie Eksploatacji Dróg Publicznych. Zatrzymali go funkcjonariusze MO, potem wyrzucili z milicyjnego samochodu. Według ich wersji sam wypadł z radiowozu. Trzymając się tej wersji, prokurator stwierdził, że zmarły kopał i uderzał w drzwi, co doprowadziło do ich otwarcia, a następnie wypadł, uderzając głową w jezdnię. Podczas śledztwa nie sfotografowano ani nie dokonano oględzin miejsca, gdzie miał wyskoczyć z radiowozu.

### **22 grudnia**

**Paweł Sztencel**: Lat 19. Zmarł na astmę sercową w areszcie śledczym przy ul. Smutnej w Łodzi, po odmówieniu mu pomocy medycznej.

## **Rok 1985**

### **8 stycznia**

**Roman Franz**: Mieszkał w Gliwicach, miał 32 lata. Był nadgórnikiem. Dzień wcześniej został zatrzymany w komisariacie kolejowym. Potem znaleziono go martwego na ławce koło dworca. Sekcja wykazała stłuczenia mózgu.

### **30 stycznia**

**Aleksander Szuster**: Lat 25. Świdnik. Pobity w komisariacie MO w tym mieście. Śmierć nastąpiła w wyniku złamania podstawy czaszki.

### **14 lutego**

**Jan Budny**: Mieszkał w Grajewie, był pracownikiem Rejonu Dróg Publicznych. Zatrzymali go funkcjonariusze MO 11 lutego. Został pobity podczas przesłuchania. W szpitalu stwierdzono krwiaka mózgu, który był przyczyną zgonu.

### **4 marca**

**Ryszard Ślusarski**: Chojnowo. Pobity 11 lutego przez funkcjonariuszy MO w mieszkaniu, na ulicy i w komisariacie. Śmierć nastąpiła w wyniku zmiężdżenia wątroby, nerek i pęknięcia jelit. Biegli potwierdzili, że śmierć nastąpiła na skutek pobicia i uderzenia pięścią. Przed śmiercią opowiadał, że sprawcami pobicia byli milicjanci.

### **9 maja**

**Witold Przepiórzyński**: Gdańsk. Członek "Solidarności".

Jego zwłoki znaleziono 17 maja w kanale portowym ze śladami silnych obrażeń.

### **15 czerwca**

**Piotr Popławski**: Narew, województwo białostockie. Popcerkwi prawosławnej w Narwi. Zwłoki znaleziono 20 czerwca w lesie koło Zabłudowa. Według oficjalnej wersji popełnił samobójstwo przez powieszenie.

### **26 czerwca**

**Jacek Krzywda**: Lat 37. Pobity przez milicjantów w bramie domu, w którym mieszkał.

### **29 sierpnia**

**Mikołaj Czarny**: Lat 56. Oleśnica. Pracownik zakładu młynarskiego. Zatrzymany dzień wcześniej przez MO. Po zwolnieniu zabrany przez pogotowie. Zmarł w wyniku urazów czaszki. Według oficjalnej wersji spadł ze schodów.

### **30 października**

**Jan Krawiec**: Lat 22. Kaliny koło Miechowa. Pracownik PKS. Zatrzymany w komendzie MO. Według oficjalnej wersji popełnił samobójstwo przez powieszenie w areszcie Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Miechowie. Ciało nosiło ślady urazów piersi, brzucha i głowy. Odrzucono prośbę ojca o przesłuchanie świadków, którzy mówili o pobiciu syna po zatrzymaniu.

## **2 listopada**

**Marcin Antonowicz**: Lat 19. Absolwent olsztyńskiego IV LO. Student Uniwersytetu Gdańskiego. Zatrzymany przez patrol MO 19 października. W samochodzie milicyjnym doznał śmiertelnych urazów głowy. Według funkcjonariuszy MO wypadł z milicyjnego stara. Śledztwem sterowano do tego stopnia, że przed oficjalnym eksperymentem procesowym, który miał pokazać, jak ofiara wypadła z ciężarówki, wykonano taki sam eksperyment na terenie jednostki ZOMO w Warszawie. Uczestniczyli w nim funkcjonariusze MO i biegły z Polskiego Związku Motorowego.

## **9 grudnia**

**Dariusz Kasprowski**: Lat 23. Pochodził z Częstochowy. Według oficjalnej wersji powiesił się w Zakładzie Karnym w Koronowie koło Bydgoszczy. Na zwłokach stwierdzono liczne urazy szyi, ramion i pleców.

## **17 grudnia**

**Stanisław Bulko**: Lat 30. Zamość. Zastępca dyrektora Zakładu Remontowego PTTK. Znaleziony w rowie pod Zamościem z ciężkimi obrażeniami. Zwolnieni przez niego z pracy za pijaństwo i kradzieże trzech ormowcy grozili mu zemstą.

## Rok 1986

### 9 lutego

**Zbigniew Szkarłat:** Lat 43. Nowy Sącz. Od 1974 r. pracował w Spółdzielni Inwalidów, w której w 1980 r. zakładał "Solidarność". W 1981 r. został przewodniczącym Komisji Zakładowej, a później delegatem na regionalny zjazd "S". Kiedy wprowadzono stan wojenny, powrócił na stanowisko mistrza grupy remontowej. Nadal prowadził działalność związkową i organizował pomoc dla rodzin internowanych oraz uwięzionych. W 1984 r. aresztowany i osadzony w krakowskim więzieniu na Montelupich. W 1985 r. był jednym ze współorganizatorów i stałym uczestnikiem comiesięcznej mszy świętej za ojczyznę.

2 lutego w drodze na mszę został ciężko pobity. Znalezione go na ulicy. W pogrzebie uczestniczyło ok. 3 tys. osób, delegacje "Solidarności" z Regionu Małopolska i Podkarpacie i "Solidarności" Rolników Indywidualnych. Prezydium Regionalnego Komitetu "Solidarności" Małopolski wydało oświadczenie: "Morderstwo to jest kolejnym dowodem, że władza używa argumentów przemocy jako środka zastraszania i upokarzania społeczeństwa. Akty terroru i skrytobójstwa są świadectwem słabości władzy". Śledztwo w jego sprawie prowadzono pod nadzorem tych samych funkcjonariuszy, którzy wcześniej prowadzili przeciw niemu działania represyjne.

### 27 grudnia

**Marian Bednarek**: Lat 35. Płock. Pobity w komisariacie MO.

Świadkowie zeznawali: "Słyszałem dudnienie, bito tego mężczyznę tak, że pałki nie schodziły z niego. Jedna za drugą.

Bili go tak ok. 15 minut (...). Reakcją były tylko jęki. Zaraz potem ucichł, nic nie krzyczał, a pałki uderzały jak w drzewo (...). Nabierano do wiadra wody, następnie otwierano celę (...) i wodę tam wlewano. Ok. godz. 23 słyszałem, jak Bednarek zaczął okropnie wyć. Wył w sposób nieludzki".

## **Rok 1987**

### **14 stycznia**

**Grzegorz Luks**: Lat 19. Absolwent zasadniczej szkoły zawodowej. Zbity i skopany przez patrol MO w nocy z 29 na 30 sierpnia. Przy niedostatecznej pomocy lekarskiej zmarł w wyniku powikłań po pourazowej torbieli trzustki. Po skazaniu sprawcy ten ukrywał się do czasu, aż w życie weszła ustawa amnestyjna i sąd odwołał list gończy.

### **27 marca**

**Wacław Kalinowski**: Inowrocław. Pobity 22 marca w samochodzie milicyjnym.

## **Rok 1988**

**12 listopada**

**Marian Klupczyński**: 17 lat. Uczeń Zespołu Szkół Zawodowych im. S. Chudoby w Śremie. Zatrzymany w stanie nietrzeźwym przez milicję. W niejasnych okolicznościach miał się powiesić na własnych sznurowadłach, pozostawiając list: "Tego wstydu bym nie zniósł postanowiłem umrzeć. Żegnam?".

## **Rok 1989**

**20 stycznia**

**Stefan Niedzielak**: Warszawa. Ksiądz. Uczestniczył w Powstaniu Warszawskim. Współpracował z Delegaturą Rządu na Kraj.

Po wojnie był proboszczem parafii Świętego Karola Boromeusza na warszawskich Powązkach. Tworzy Sanktuarium Poległych i Pomordowanych na Wschodzie. Był też kapelanem Rodzin Katyńskich. Na Cmentarzu Powązkowskim ustawił krzyż katyński, który tej samej nocy zniszczyła Służba Bezpieczeństwa. Był przez nią inwigilowany i szykanowany.

Ciało znaleziono w jego własnym mieszkaniu 21 stycznia. Sekcja jako przyczynę śmierci wykazała liczne urazy i rozerwanie więzadeł kręgu szyjnego. Jego śmierć do tej pory pozostaje niewyjaśniona.

**30 stycznia**

**Stanisław Suchowolec:** Białystok. Ksiądz, proboszcz parafii Najświętszej Maryi Panny na Dojlidach. Nazwano go kapelanem robotników. Inwigilowała go Służba Bezpieczeństwa, dostawał pogroźki i anonimy. Znaleziony martwy we własnym mieszkaniu tydzień przed rozpoczęciem rozmów Okrągłego Stołu. Według wersji prokuratury śmierć nastąpiła w wyniku zatrucia tlenkiem metalu spowodowanym pożarem w pokoju powstałym z zapalenia się grzejnika.

**Ksiądz Suchowolec** był przyjacielem księdza Jerzego Popiełuszki. 11 listopada 1984 r. mieli obaj odprawić mszę za ojczyznę. Tego dnia jednak ksiądz Stanisław Suchowolec odprawił mszę za duszę księdza Jerzego Popiełuszki zamordowanego przez funkcjonariuszy MSW. Na początku 2006 r. prokuratorzy IPN stwierdzili, że ksiądz Suchowolec został zamordowany przez Służbę Bezpieczeństwa.

## **11 lipca**

**Sylwester Zych:** Lat 39. Skierniewice. Proboszcz parafii świętego Jakuba.

Wspierał grupę młodzieży, która próbując zdobyć broń, w szamotaninie zastrzeliła milicjanta Zdzisława Karosa. Za pomoc udzielaną grupie, która uważała go za swego "wojennego kapelana", ksiądz został skazany na sześć lat pozbawienia wolności.

Jego ciało znaleziono na dworcu PKS w Krynicy Morskiej. Śmierć pozostaje niewyjaśniona. Bliskie mu osoby uważają, że była zemstą Służby Bezpieczeństwa.

## ***Im memoriam. Ofiary stanu wojennego***

Piotr Hamarnik

**Nie można zapomnieć o bohaterach stanu wojennego, którzy za swoje poświęcenie zapłacili najwyższą cenę. Histmag.org pragnie oddać hold tym, którzy ten czas okupili śmiercią. Publikujemy listę najgłośniejszych ofiar represji stanu wojennego.**

13 grudnia 1981 roku. Czołgi na ulicach, ograniczenie wolności jednostki, ogromne represje. To wszystko zarysowuje bardzo szary i smutny obraz ówczesnej Polski – wysoce nieprzyjazny dla obywateli, hamujący dążenia do solidarnościowej wolności. Jednak stan wojenny to przede wszystkim szczególna ofiara społeczeństwa polskiego złożona na ołtarzu niepodległości. Dzisiaj znamy zakończenie tej historii, dzięki któremu możemy żyć w wolnej, demokratycznej ojczyźnie. Ale wówczas tego nie przewidywano, co tym bardziej każe nam spojrzeć na to, jako na coś szczególnie wartościowego.

Szacuje się niekiedy, że w okresie od 13 grudnia 1981 roku do 22 lipca 1983 roku w wyniku bezpośrednich i pośrednich działań władz (oprócz oczywistych akcji represyjnych prowadzonych przez MO, ZOMO i LWP, takich jak brutalne pacyfikacje demonstracji, włączając trudności aprowizacyjne i transportowe związane z zakazem przemieszczania się i odcięciem telefonów) zginęło kilkaset osób.



Zmechanizowane Odwody Milicji Obywatelskiej

Liczba ofiar znanych z imienia i nazwiska waha się około pięćdziesięciu. Jest to spowodowane niedostatecznym zbadaniem tego zagadnienia przez historyków, a także konsekwentnym utajnianiem niektórych zabójstw przez służby specjalne PRL-u aż do 1989 roku. Rodziny ofiar oraz IPN do tej pory poszukują świadków tragicznych wydarzeń, często bezskutecznie.

Józef Czekalski, Józef Giza, Joachim Gnida, Ryszard Gzik, Bogumił Kupczak, Andrzej Pełka, Jan Stawisiński, Zbigniew Wilk, Zenon Zając – górnicy zastrzeleni przez ZOMO podczas pacyfikacji KWK „Wujek” 16 grudnia 1981 roku. Najmłodszy z nich miał 20 lat. Najkrwawszym atramentem zapisał się w historii 16 grudnia 1981 roku. Wtedy to doszło do bestialskiej pacyfikacji strajku w KWK „Wujek”. ZOMO nie potrafiło poradzić sobie z górnikami protestującymi przeciwko wprowadzeniu stanu wojennego. Zdecydowano się na użycie broni. Zginęło 9 osób, 21 zostało rannych. W latach 90. doszło do kilku rozpraw tej sprawie. Po kilku apelacjach osądzono i skazano oprawców, czyli tych, którzy pociągali za

spust. Niestety na razie nie udało się osądzić ludzi odpowiedzialnych politycznie za wydarzenia w KWK „Wujek”.

Michał Adamowicz, Mieczysław Poźniak, Andrzej Trajkowski, Kazimierz Michalczyk, Stanisław Raczek, Piotr Sadowski – zginęli podczas ogólnokrajowych demonstracji 31 sierpnia 1982 roku. 17 grudnia zaczęto tłumić manifestacje uliczne. Do największych starć z wojskiem i milicją doszło w Gdańsku, Poznaniu i Krakowie. Zabito jedną osobę, dwie inne zostały ranne. Jednak najtragiczniej zakończyły się demonstracje w drugą rocznicę podpisania porozumień sierpniowych – 31 sierpnia 1982 roku. Działająca w podziemiu Solidarność zorganizowała masowe manifestacje, wyprowadzając tysiące ludzi na ulicę. Strajkowano we wszystkich większych miastach w Polsce. W Lubinie, Kielcach, Wrocławiu i Gdańsku doszło do zamieszek i walk ulicznych z milicją. Zginęło 6 osób (3 w samym Lubinie), wiele odniosło obrażenia.

Decyzją WRON-u z 13 grudnia 1981 roku doszło do zawieszenia wolnych związków zawodowych, a wraz z nimi Solidarności. MO i SB rozpoczęły skrojoną na szeroką skalę akcję skierowaną przeciw opozycji. Internowanych zostało blisko 10 000 ludzi, wiele osób trafiło na posterunki milicji, gdzie były brutalnie przesłuchiwane, bite i szykanowane. Takie prześladowania trwały przez cały stan wojenny. W ich wyniku, pośrednio i bezpośrednio, śmierć poniosło co najmniej 13 osób. Najślynniejszym przypadkiem pobicia przez MO jest głośna sprawa Grzegorza Przemyka. 12 maja 1983 roku na starówce w Warszawie świętował on wraz z kolegami zdanie matury. Tam został zatrzymany przez MO i przewieziony na komisariat przy ul. Jezuickiej, gdzie go brutalnie pobito. Zmarł 14 maja w wyniku odniesionych obrażeń. Podejrzewa się, że napad miał charakter antyopozycyjny. Kilka dni wcześniej nieznanemu sprawcy pobili matkę Przemyka – Barbarę Sadowską. Do tej pory wymiar sprawiedliwości, pomimo kilku rozpraw, nie potrafił jednoznacznie wskazać i osądzić ludzi zamieszanych w śmierć 19-latka. Udało się natomiast oczyścić z zarzutów sanitariuszy wiozących Przemyka do szpitala. Pod koniec lat 80. w marionetkowym procesie to właśnie ich, na podstawie wymuszonych zeznań, próbowano obarczyć winą za śmierć maturzysty.

Ostrze represji skierowane było przede wszystkim przeciwko działaczom Solidarności. Ci najbardziej znani i niebezpieczni dla władzy zostali internowani już pierwszego dnia. Reszta była bacznie obserwowana przez SB, a w razie potrzeby aresztowana i przesłuchiwana. Część z nich nigdy nie wróciła do domu. Ryszard Kowalski, przewodniczący NSZZ „Solidarność” w Hucie Katowice, zaginął w niewyjaśnionych okolicznościach 7 lutego 1983 roku. Jego ciało wyłowiono z rzeki 31 marca. Ryszard Larysz, przewodniczący NSZZ „Solidarność” w zakładach Elwiro, zmarł 7 marca 1983 roku, po kolejnej wizycie na posterunku MO. 30 kwietnia 1983 roku z rzeki wyłowiono ciało Bogusława Poboraczyńskiego, działacza NSZZ „Solidarność”.

***Synku, kto Cię zastrzelił?  
Jak to się wszystko stało?  
W kopalni nie powiedzieli,  
Chociaż chodziłam, pytałam...  
Sąsiadki wpadną na chwilę,  
posiedzą, trochę popłaczą-  
Synku, gdybym tam była...  
Za co?***

(Anonim) ze zbioru *Poezja stanu wojennego*, Londyn 1982.

Do dzisiaj lista ofiar śmiertelnych stanu wojennego nie jest zamknięta, a większość z nich pozostaje anonimowa. Z pewnością nigdy nie poznamy wszystkich nazwisk, które powinny się na takiej liście znaleźć. Zabójcy, z wyjątkiem tych sądzonych w najbardziej nagłośnionych sprawach – KWK „Wujek” czy Grzegorza Przemyka – pozostają na wolności i nie są niepokojeni przez Temidę. Zresztą dotychczasowe wyroki również pozostawiają wiele do życzenia. Jednak nie jest to spowodowane, jak wielu chciałoby sądzić, nieudolnością sądów czy polityczną poprawnością III RP, lecz niezmiernie trudną materią spraw z jaką borykać się muszą sędziowie. Brakuje zarówno jednoznacznych dowodów, jak i świadków tragicznych wydarzeń.

Stan wojenny został wprowadzony ze złamaniem obowiązującej wówczas konstytucji. Co prawda dawała ona Radzie Państwa prawo wprowadzenie stanu wojennego bez ograniczeń czasowych, nie pozwalała jej jednak na wydawanie dekretów w czasie sesji Sejmu (a takowa trwała 13 grudnia), w związku z tym dekrety o stanie państwa wydano bezprawnie. Dodatkowo aresztowania prowadzono na podstawie tych decyzji jeszcze przed ich ogłoszeniem w Dzienniku Ustaw, a więc tym bardziej nielegalnie. Jak dotąd nikt nie poniósł za to odpowiedzialności.